

Skutkiem wprowadzonej w styczniu 1999 roku reformy administracyjnej kraju, wraz z trójstopniowym podziałem na województwa, powiaty i gminy, był m.in. przydział różnych instytucji do nowo powstałych jednostek. I tak szkoły średnie, państwowe teatry i muzea, takie jak nasz teatr ?Rabcio? czy muzeum im. Orkana, znalazły się w gestii powiatu. Dla ucznia, teatralnego widza czy gościa muzeum to pewnie obojętne, ale to, że sala teatralna lub budynki szkoły i muzeum, stojące na terenie gminy, nie są jej własnością już takie obojętne nie jest. Pod kątem finansowania może się to wydawać korzystne dla gminy, ale to, że rozporządzający majątkiem, ale także niematerialną wartością, jest gdzieś ?za górami?, z dala od istoty działania instytucji, takie korzystne już nie jest. Patrząc na wyłaniającą się z rusztowań nową siedzibę teatru ?Rabcio?. Widać już betonową konstrukcję widowni i zastanawiam się czy to aby nie kinowa sala multipleksu? Wydaje się, że przy tak stromej widowni o tradycyjnym teatrze lalek, takim, jakim był podczas swej świetności ?Rabcio?, możemy zapomnieć. Mimo wielu mankamentów, aktualna sala teatru ma swój klimat, ma tego niepowtarzalnego ducha teatru dla dzieci. Szkoda, że władze powiatowe decydując o budowie nowej siedziby dla ?Rabcia? i zlecając jej zaprojektowanie nie konsultowały projektu z aktorami, z pracownikami teatru, że nie narzuciły w wymaganiach możliwości realizacji spektakli z tradycyjnym parawanem, za którym aktorzy animują lalkami i kukiełkami. Zresztą, sama bryła budynku budzi wiele kontrowersji. Ale ani mieszkańcom Rabki, ani pracownikom teatru nie dano możliwości wypowiedzenia się na temat tej powiatowej inwestycji. Ktoś powie: budują nam teatr, a ten jeszcze narzeka. Niestety, władzom nie tylko szczebla powiatowego wydaje się, że najlepiej wiedzą, co dla nas, zwykłych obywateli jest najlepsze. A im dalej tej władzy od miejsca realizacji swoich pomysłów, tym rozbieżność między oczekiwaniami a decyzjami jest większa. Ale na tę inwestycję nie mamy już wpływu. Natomiast rozwiązało się kilka ważnych dla mieszkańców problemów.

Piotr Kolecki: We wrześniu rozstrzygnęła się przyszłość rabczańskiego szpitala, który nie znalazł się w tzw. sieci szpitali...

Ewa Przybyło: Tak, mimo że nasz szpital nie znalazł się ? jak na razie ? w tej sieci, to prezes szpitala podpisał już kontrakty z NFZ na udzielanie świadczeń przez wszystkie dotychczas działające oddziały i poradnie specjalistyczne.